DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW.

W Lwowie Dnia 21go Marca 1793.

Nro. 22.

Z POLSKI.

Pewne Wiadomości.

Wypis z liſtu z Gdańſka dnia 8 Marca. Dnia wczorayſzego kilka tyſięcy woyſka Pruſkiego zbliżyło ſię pod Miaſto, o czym i zoſtaiący tu Rezydent Pruſki nas uwiadomił. — Tegoż dnia o godz. 10 wieczorney ſtał ſię rozruch po mieście, że Pruſacy zbliżaią ſię ku fortyfikacyom. Zaczym Rada, i wſzyſtkie Magiſtratury zeſzły ſię o godz. 11 na Ratuſz, i ſeſſye ſwoie do godz. 3 ranney odprawowały. Żaden człowiek niezoſtał w domu ſwoim, wſzyſtek lud zbiegł ſię na ulice, i rzucił ſię na wały, już bowiem woyſka Pruſkie zbliżyły ſię były aż ku paliſadom przy bramie Oliwſkiey, o godz. 2 po połnocy, lecz poſtrzegłſzy, że z armat ognia dawać chcia-

no, cofnął się, iednak warty Gdańskiey w przedmieściu Orze, i w wiosce Ganzkrugu zabrali. — Bramy miasta dziś są zamknięte, a o godz. 9 żądał Generał kommenderuiący Raumer, aby do kwatery iego, na przedmieściu Pruskim Szydlic przysłać Deputacye od Magistratur wszystkich i Konfraternii kupieckich, co i uskuteczniono. O godz. 12 południowey, tam im czytano proklamacyą Króla Pruskiego, w którey oświadza: „Że też same pobudki, które go przynagliły wkroczyć do Polski, przyniewalaią i to miasto opanować. A gdybyśmy się wzbraniać mieli stosować się do iego żądania, ma rozkaz Króla swego, mocą wzięcie tego miasta do skutku przywieść.“ Dano nam godzin 24 do namyślenia się, ale wszystek lud iest w poruszeniu, i w przedsiewzięciu bronienia się.

Dnia 16 Gwardya Litewska z tey stolicy o godzinie 5tey po południu wyszła do Litwy, wprzody zaś o godzinie 10 z rana bagaże iey wyruszyły.

Wypis z listu z Częstochowy dnia 14 Marca.

Com WPanu dawniey o wzięciu przez woysko Pruskie miasta i fortecy Jasneygóry w ogule doniosł, to w dzieysieyszym liście moim sposobność mam dokładniey wyrazić, gdym punktów udzieloney mi do przepisania kapitulacyi podanych od Maiora Wierzbowskiego dnia 5 tego miesiąca kommendzie Pruskiey, dostał, na które dana iest odpowiedz. — Co wszystko lubo można twierdzić, że istotnie iest prawdziwym, bo nazaiutrz, to iest dnia 6 uskutecznione są, po części niektóre punkta, inne późniey, gdy iednak podpisów autentycznych tey kapitulacyi niedostałem, przeto też tu ich niekładnę.

Pun-

Punkta do kapitulacyi względem ſortecy Częſtochowſkiey dnia 5. Marca 1793 Roku.

1mo. Ażeby forteca Częſtochowſka, w iakim teraz ieſt ſtanie oddana, aby w tymże zupełnie była powrócona, i niezdezo-lowana.

2do. Gdy garnizon będzie wychodził z fortecy, aby przyzwoite onemuż były czynione honory.

3tio. Ażeby te wſzyſtkie rzeczy, co należą do fortecy, oraz ſkarbiec Jaſnogórſki, iako też rzeczy obywatelſkie będące na ſkładzie w fortecy, dla ſiebie miały beſpieczeńſtwo.

4to. Ażeby rzeczy na ſkładzie będące obywatelſkie, za rekwizycyą każdego obywatela były wydane.

5to. Ażeby ſkarbiec Jaſnogórſki miał wſzelkie dla ſiebie beſpieczeńſtwo, który zoſtaie w fortecy.

6to. Ażeby ammunicya, która zoſtaie w fortecy, była nienaruſzona.

Ad *3tium. Te wſzyſtkie rzeczy, co do fortecy należą, iako i ſkarbiec Jaſnogórſki i rzeczy obywatelſkie maią mieć wſzelkie beſpieczeńſtwo.*

Ad *4tum. Rzeczy obywatelſkie na ſkładzie będące, maią być ſpecyfikowane, i te za rekwizycyą każdego obywatela wydane będą.*

Ad *5tum. Skarbiec Jaſnogórſki będzie miał dla ſiebie wſzelkie beſpieczeńſtwo, z przykazem dla każdego żołnierza pod ſurową karą.*

Ad *6tum. Ammunicya, iaka tylko ſię znayduie, ma być ułożona* ſpecificaliter, *z którey ma być dano po 60 ładunków na iednego żołnierza, na co rewers będzie dany.*

7mo. Ażeby broń, która ſię zoſtaie w arſenale Częſtochowſkim, w całkowitości była.

8vo. Magazyn ażeby był pomierzony, i ten gotowemi pieniędzmi za kwitem zapłacony.

9no. Ażeby konie Officerſkie, bagaże i kaſſa regimentowa, była wolnie wyprowadzona.

10mo. Ażeby garnizon, gdy będzie iutro o godz. 7 to ieſt dnia 6 ruſzał z fortecy, ażeby wprzód warta nie zaciągała, aż po wymaſzerowaniu garnizonu, iak tylko przy pierwſzey bramie ſzeldwachy dubeltowe.

11mo. Ażeby dla wolnego maſzerowania przez woyſko Króla Jmci Pruſkiego, był kto dodany dla beśpieczeńſtwa.

12mo. Ażeby podwody dla garnizonu były ztąd dodane.

13tio. Officer od artylleryi ażeby był zoſtawiony, dla oddania *ſpecificaliter* ammunicyi i broni, zoſtaiących w ar-

Ad 7mum. *Broń, podług kompletu garnizonowego ma być dana, co ſię zaś zoſtanie w arſenale, ma być ſpecyfikowano, i na to dany będzie rewers.*

Ad 8vum. *Magazyn, któren zoſtanie, ma być pomierzony, i ten ſpecyfikowany, na który dany będzie rewers.*

Ad 9num. *Kaſſa garnizonowa, bagaże, i konie Officierſkie, maią mieć wolne dla ſiebie wyiście.*

Ad 10mum. *Warta wprzód nie będzie zaciągała, aż po wymaſzerowaniu garnizonu z fortecy, przy bramie pierwſzey ma być Officer ieden i gemeynów 15.*

Ad 11mum. *Będzie dodany Officer dla garnizonu, aby przez kordon miał wolne przyście.*

Ad 12mum. *Podwody dla garnizonu, ztąd maią bydź dodane, ile potrzeba, ile że nie daley, iak na drugi nocleg.*

Ad 13tium. *Officer ma bydź zoſtawiony dla oddania* ſpecificaliter *ammunicyi i broni w arſenale zoſtaiącey, na który odbierze rewers.*

ſenale *Częſtochowſkim*, i na nie, aby odebrał rewers.	
14to. Kanonier ażeby był zoſtawiony dla odmierzenia magazynu, na który także odbierze rewers Officer od artylleryi.	Ad 14tum. K*anonier będzie zoſtawiony dla odmierzenia magazynu, i rewerſa dwa oddane będą Officerowi od artylleryi, i temuż podwody oddane będą.*

Obwieſzczenie względem obrania Zaſtępcy na mieyſcu Marſzałka Konfed. Generalney Koronney.

KONFEDERACYA GENERALNA WOLNYCH OBOYGA ZŁĄCZONYCH NARODÓW.

Niżeli ordynacya porządku Izby Konfederackiey złączonych Narodów pod niebytność Marſzałka Konf. Gen. Koron. do iego powrotu, będzie w tcyże Izbie ułożona, i ugodzona; na mieyſcu Marſzałka Koronnego, aby zaſiadał, i obowiązki onego zupełnie ſprawował, *primus in ordine* z Konſyliarzów Koronnych, i aby ugodzone materye w izbie z iego podpiſem, wraz i Marſzałka Konfederacyi Generalney W. X. Lit. lub iego podług Aktu Zaſtępcy wychodziły, Konfederacya Generalna Oboyga Narodow decyduie. I że te takiey wagi będą, iakoby przez Marſzałków ſamych podpiſane były, deklaruie, a do takowey ordynacyi przepiſania W. Xiąże Antoni Czetwertyńſki Kaſztel. Przem. Kons. Konfed. Gener. zaſtępſtwo mieć będzie, i takową Rezolucyą przez druki publikować zaleca. Dań w Grodnie na Seſſyi Konfederacyi Generalney O. N. dnia 11 Mieſiąca Marca 1793 Roku.

Stan. Szczę. Potocki
G. A. K. Marſz. Konf.
Gen. Kor.

(L.S.
Jozef Zabiełło Łowczy W. Lit. M. K. G.
W. X. Lit. Zaſtępca.
Franciſzek Chrząſzczewſki
Sekretarz Konf. G. Kor.

Z

Z Warszawy: dnia 19. Marca. Wypis Rezolucyi Protokołu Iuryzdykcyi Marszałkowskiey.

Iuryzdykcya Marszałkowska Koronna Naywyższey Instancyi wraz z Assessorami przez N. K. Obóyga Narodów przydanemi, po rewizyi Papierów zabranych P. *Bonneau*, znalazła w nich ciągłą od czasu wyiazdu P. *Decorsches* aż do dnia 9. Miesiąca bieżącego z Ministrami intereßów zagranicznych od rządu teraznieyszego francuzkiego stanowionemi, tegoż Pana *Bonneau* korrespondencyą i kopie iey wszystkie, własną ręką iego pisane. A lubo z rozrządzenia N. Konf. O. N. Juryzdykcya Marszałkowska, zalecaiąc wyiazd z Państw Rzpltey Jmci P. *Decorsches*, oświadczyła, iż żadnego Reprezentanta od Francyi przy dworze J. K. Mci mieć niechce, i na ten koniec herby na domie, gdzie stał Jmć P. *Decorches*, po wyiezdzie iego zdiąć kazała, na resztę P. *Bonneau* do submissyi iako intereßów żadnych Francyi sprawiać nie będzie zobowiązała, i pod tym tylko warunkiem, chociaż miał za sobą kaucyą mieszkać mu w Mieście rezydencyonalnym pozwoliła, pokazało się przecież, że cyfry do korrespondencyi przez Jmci P. *Decorches* sobie zostawione zachował, i sam przy zabieraniu mu papierów, wyznał, iż mu są od Rządu Francuzkiego powierzone. Gdy w tych iego depepeszach znaleziono, iż P. Bonneau w nader obelżywych wyrazach o Królu Jmci Panu N. M. pisał, iż Konfederacyą Targowicką Rebellizantami mianował, iż o wszystkich ukoronowanych głowach, o których wzmiankę czynił, z wzgardą mówił, iż szczególne szczęście Narodu Polskiego na przyięciu opinii dzisieyszey francuzkiey zasadzał, i nic nigdy nie opuścił, co sławę i zamiary J. K. Mci i Osób Konfederacyę dzisieyszą składaiących czernić mogło; przekonawszy się więc, że P. Bonneau przestąpił rozkaz trzymania dyplomatyczney korrespondencyi, że w brew artykułom Marszałkowskim de Calumniatoribus

ustano-

uſtanowionym wykroczył, a co naywięcey, że Króla Jmci, którego oſoby poświęconey ſzczególniey beśpieczeńſtwo co do życia i powagi Juryzdykcyi Marſzałkowſkiey ieſt poruczone: obraził, było więc myślą powſzechną całego ſkładu też Juryzdykcyą ſprawuiącego, aby za wyżey wytknięte przeſtępſtwa, kary prawami przepiſane poniosł. Gdy zaś z nieprzewidzianego przypadku tenże P. Bonneau zatrzymanym, a przez to z pod ſtrżaży Juryzdykcyi uſunięty zoſtał, i pod obcą ſię doſtał, Juryzdykcya Marſzałkowſka wyrok ſwoy względem ściągnienia kar na oſobę iego do czaſu, w którymby go dopełnić mogła, zawieſza, a z troſkliwości o ſpokoyność i beśpieczeńſtwo każdego obywatela w Pańſtwach Rzpltey mieſzkaiącego oświadcza, iż z przeczytanych wſzyſtkich P. Bonneau zabranych papierow, żadney nie znalazła z Polakami korreſpondencyi, którzyby o porozumieniu ſię z nim obwinieni bydź mogli, żadnego niewyſzukała śladu, aby ktożkolwiek z Polaków w kraiu będących w depeſzach iego był nawet wzmiankowanym, nic niepoſtrzegła, żeby w mieście tym ktożkolwiek z obywatelow miał z nim związek, końcem wzruſzenia ſpokoyności, zgoła nic doyść, ani dowiedzieć ſię nie mogła, ażeby iakie ſchadzki i kluby francuſką opinią tchnące, w Warſzawie znaydować ſię miały, i żeby wiele razy wzmiankowany Bonneau miał w tey mierze z kimkolwiek bądź z Polakow, ſzkodliwe iakie układy i zamiary. Nakoniec człowiek ten, o którego poſtępowaniu oſobiſtym nieprzyzwoitym przekonana ieſt Juryzdykcya, ktory daney na ſiebie ſponſyi, iako z Rządem Francuſkim korreſpondować nie będzie, niedotrzymał, który ią opacznym czynieniem zdradzał, mógłby, będąc w inſzym ſchronieniu obwiniać obywatelow Polſkich żadney z nim wſpołki niemaiących, ten więc iako oſoba podeyrzana i notowana, że żadney nigdzie wiary mieć niepowinien, Juryzdykcya Marſzałkowſka oświadcza.

Z AUSTRYI.

Pewne wiadomości.

O dalszym szczęśliwym powodzeniu Cesarskiey broni przyiemna nowina dnia 13go Marca od Feldmarszałka Xięcia de Coburg przez Sztafetę tu nadeszła: Iż gdy Feldmarszałek woysko przez Maas przeprawić, i w Kraiu Leodyceyskim rozlokować kazał, przy przeyściu przedniey straży dnia 4 Marca, i przy pierwszey potyczce nastąpioney, Przednia straż pod Kommendą Jego K. Wysokości Arcyxiążęcia Karola w marszu ku Tongres nieprzyiaciela w odległości o pułtory mili od Mastrycht zaczepił, z mieysca iego wypędził, i aż do nocy ku Tongres scigał, a równo ze świtem następuiącego dnia onegoż do opuszczenia To'gres przymusił, które to zyskowne mieysce potym J. K. W. 3 batalionami żołnierzy osadzić kazał.

Prawie tego samego dnia 4 Marca Xiąże de Würtenberg Feldmarszałek Leutnant część iedną lewego skrzydła kommenderuiący Nieprzyiaciela przy Herve zaczepił, z tamtąd wyparował, i na dwie mile odpędził. W tey okazyi Cesarska Infanteria bagnetami natarłszy nieprzyiacielowi 2 armat odebrała.

Przez złączenie woysk Feldmarszałka Lieutenanta Latour, i Generała Majora Wenkheim nieprzyiaciel z Ruremond wyiść musiał, a to mieysce dnia 5 Marca Cesarskiemi osadzone zostało.

A że Feldmarszałek Xiąże de Coburg także Xięciu de Hohenlohe Feldzeugmeistrowi rozkaz dał, ażeby do Limburgskiego Powiatu wszedł, przeto dnia 4 Marca przez zbliżenie się Pułkownika Lieutenanta Bolza od Cesarskich Letkich Chorągwi z częścią woyska, nieprzyiaciel nieczekaiąc na przyiście Cesarskich do porzucenia Stablo, i Malmedy przymuszony został. Dnia 5go Patrole aż do Spaa wysłane były, ale iuż żadnego nieprzyiaciela nienalazły.

Major Stephaies od Regimentu Huzarów Efterchazego na Laroche uderzył, nieprzyiaciela z tamtąd wygnał, i to mieyfce odebrał.

Nakoniec Feldmarfzałek dał rozkaz, ażeby Feldmarfzałek Lieutnant La Tour dla złączenia fię z woyfkiem za Maaś ftoiącym, między Stocken i Rechen, Generał zaś Wenkheim między Thorn i Horn wfzyftkie mieyfca opanowali. Potym Feldmarfzałek Lieutnant La Tour rozkaz odebrał, żeby, fkoro za Maas przeydzie, ażeby tak moft przy Ruremont, iako też wfzyftkie przeyścia, które między Ruremond i Maftrichtem pierwey były, znowu iak nayfpiefzniey wyftawić kazał.

Składki woienne znowu 4. kolumny w Gazecie Wiedeńfkiey zapełniaią, między któremi fkładka Duchowieńftwa Diecezyi Wiedeńfkiey 16056. Ryń. 17 Kr. i fkładka Xięcia de Schwarzenberg 40000 Ryń. znayduią fię, przeświadczaią, iż u poddanyh Auftryackich miłość i przywiązanie ku fwemu Monarfze ftatecznemi fą.

Z WŁOCH.

Pewne wiadomości.

Z Cagliari dnia 22. Lutego. Dnia 9 Lutego z rana o godzinie 9 odebraliśmy wiadomość, iż 4 Francufkie Fregaty blifko Torre di Pula na kotwicy ftanęły, a w nocy okręt ieden z żołnierzami na ląd pofłały, który iednakże przez kilkokrotne z armat wyftrzelenie nazad odpędzonym zoftał.

Dnia 11. przyfzły 2 liniowe okręty i 4 Fregaty, tudzież 23. okrętów transportowych do cieśniny morfkiey Quarto, w nocy zaś zbliżyło fię do brzegu morfkiego kilka ftatków fzukaiąc mieyfca, gdzieby żołnierzy i artyleryą na ląd wyfadzić nayłatwiey mogły, ale i te odpędzone zoftały.

W nocy z 12. na 13. okręty woienne w cieśninie morfkiey Quarto zoftaiące 30 razy z armat przeciw woyfku Sardyńfkiemu na tęgiey ziemi obozem ftoiącemu ognia

dały, które ten ogień wytrzymało, ſpodziewaiąc ſię, iż Francuzi na ląd wychodzić będą, iednakże oni tego zaniechali.

Dnia 14. o 6 godzinie rano 2 liniowe okręty, i 3 Fregaty z armat, moździerzow i haubitzow do Torre di Segnale, do Forteczki przy St. Elia, i do Lazaretu tęgi ogień dawać poczęły, który aż do 7 godziny trwał, w którym to czaſie 5000 razy wyſtrzelono. Gdy to ſtrzelanie trwało, 2 Fregaty przy Quarto 2000 razy dawſzy ognia z armat, bliſko 4000 Francuzow na ląd wyſadziły.

Dnia 15. ognia Flotta nieprzyiacielſka na nowo daleko tęższego niż dniem wprzód był, na pomienione mieyſca, i naſze ſzańce przy Quarto dawała, który aż do 6 godziny w wieczor trwał. Rachuiąc wſzyſtkie wyſtrzelenia, okazuie ſię, iż na iedne minutę 20 razy ognia z armaty iedney dano. Pod zaſłoną tego ognia nieprzyiacielſkie woyſka coraz bliżey poſunęły ſię. Iedna kolumna ku St. Elia mieyſcu iednemu z nayważnieyſzych w zamyśle opanowania go zbliżyła ſię, tym czaſem inne woyſka tam, gdzie na ląd wyſiadały, ſzańcować ſię poczęły. Ale ku wieczorowi Don Pizzolo, i Cerutti z małą liczbą Dragonow wypadli, i na nieprzyiacielſką kolumnę uderzyli, a do nieporządku ią przyprowadziwſzy, do ucieczki ią przymuſili. Nieprzyiaciele wielu z ſwoich na placu zoſtawili, między któremi Kapitan ieden Francuzkich Granadierow, który dla rekognoſkowania tey okolicy nadto daleko od ſwoich odſzedł, znaydował ſię.

Dnia 16. i 17. nieprzyiacielſka artylerya tęgi ogień wciąż dawała, naſze woyſka różnie ſię z nieprzyiacielem potykały, i niewolników różnemi czaſami przyprowadzały.

Gwałtowna burza morſka od wſchodu dnia 17 powſtała, i wielkiey ſzkody nieprzyiacielſkiey Floccie narobiła. W ciaſninie morſkiey Quarto

Fran-

Francuzi na dwoch swych Fregatach ~~maszty~~ obciąć musieli, ażeby do brzegu morskiego zapędzeni nie byli, ieden okręt liniowy w porcie Cagliari na piasek wpędzony był, i aż do dnia 22. pomimo wszelkich użytych sposobów dotąd do spławu przyprowadzonym być nie mógł, z małych okrętów 31. do brzegu morskiego zapędzone zostały, a z nich dwoch Kapitanów i z Flisami w niewolą się dostali.

Dnia 18. koło południa Francuskie okręty, ktore dotąd Torre di Segnali i Forteczkę St. Elia ostrzelały, oddaliły się. W krotce przedtym kurier okrętem do dowodzcy Flotty przybył, i onemu expedycyą oddał.

Dnia 19. znowu 10. niewolnikow do Cagliari przyprowadzono. Słychać było, iż w obozie nieprzyiacielskim wielkie niezgody panuią.

Dnia 20. i 21. kilka liniowych okrętów i fregat do ciaśniny Morskiey Quarto przybyło, ażeby lądowe woyska z sobą wzięły, które iuż na ten czas wszystkie do okrętow weszły.

Dnia 22. około południa widziano, iż wszystkie transportowe okręty z większą częścią Flotty z morza Sardyńskiego pod żagle poszły. Mówią iednakże, iż Flotta z 25. okrętow woiennych składaiąca się do portu naszego zbliża się.

Z FRANCYI.

Pewne wiadomości.

Pomoc od Narodowey Konwencyi dla mieszkańcow Lugduńskich chleba niemaiących w Summie 50000 Liwrow obmyślona mały skutek sprawiła. Liczba nieszczęśliwych, i nic niemaiących, ani nic sobie zarobić niemogących aż do 60000 siąga, łatwy więc z tąd rachunek wynika. Całe familie z głodu, i niedostatku żywności powymierały, wielu z rozpaczy potruli się, lub w rzekę Sekwanę skoczyli, i utopili się. — Te to są skutki gwałtowney Rewolucyi!

W Paryżu teraz lud na Jakobinow narzekać, i na nich winę publicznie zwalać poczyna, że oni tylko pozor Patriotyzmu maią, a naywiękſza liczba ich żywność wykupuie, ażeby nią potym lichwili, ztąd tedy cena iey w górę poſzła. Dnia 25 Lutego gmin poſpolſtwa na kramnice napadł, i albo ie ſplądrował, albo przynaymniey do tego przymuſił, żeby cukier, mydło, ſwice, &c. za cenę od poſpolſtwa ułożoną przedawały. Funt więc cukru po 25 aż do 30 Sous był przedawany. Gdy te rozpuſtne wykroczenia trwały, Rada Generalna Mieyſka Seſſią wciąż trwaiącą miała, ażeby ſię nad ſzrodkami do tego przedſięwziąść ſię maiącemi naradziła. Wielu członków żądało tego, ażeby generalny marſz uderzono. Tribunowie także z niemi krzyczeli. Nakoniec ſkonkludowano, ażeby mocne patrole wyſłano. To nieſzczęście iuż było wykonane, do którego mnoſtwo kobiet naydzielniey ſię przyłożyło.

Na Seſſyi dnia 26 Lutego rzekł La Source do Narodowey Konwencyi. Jeżli iakie nieſpokoyności tu znayduią ſię, to ich przyczyną cudzoziemcy ſą. Oto dowód, wczoray uważano w gminie męſzczyzn niektorych, którzy to mowili, *Gdy iednego Króla mieliśmy, mniey nieſzczęśliwemi byliśmy, niż teraz, gdy ich 745 mamy.* *Niektórzy nieznaiomi mowili i to nakoniec: Ci, którzy na ſmierć Króla głos dali, wkrotce oni także ſwoy taniec odbyć muſzą.*

PRZYPOMNIENIE.

Ponieważ przy końcu tego Mieſiąca Marca termin dla tych IchMC. Panów Prenumerantów wychodzi, którzy ſię w Wrześniu roku przeſzłego na puł roku, lub w Styczniu tego roku, którzy ſię na ćwierć roku prenumerowali; przeto upraſza ſię onych, ażeby przed upłynieniem tego Mieſiąca kwotę prenumeracyi przyſłali, żeby w drukowaniu exemplarzów Dziennika podług tego kierować ſię można.